

Lycyzys

Urodziłem się dnia 2 lipca 1926 r. w Zielonym pow. Zamość z ojca Jana i matki Katarzyny z Wojniaków. Do szkoły podstawowej rozpocząłem uczęszczać 1933 r. w Samborowie, gdzie ojciec mój był komendantem Posterunku Policji Państwowej.

W roku 1935 ojciec został przeniesiony do Zamościa gdzie zamieszkał na stałe. W miesiącu wrześniu 1939 r. został ewakuowany do Glinianym Ogrodkiem. W dniu 13. IX. 1939 r. przed nadejściem wojsk okupacyjnych ojciec mój wyjechał z Zamościa i pod kłosem pszenicy ukrył się w Tarnopolu do Micki Łowickiej a następnie do obozu w Ostankowie, gdzie w miesiącu W. 1940 r. został zarehablowany. W miesiącu październiku

1939 r. rozpocząłem uczęszczać do Glinianym, lecz nauka stąpała nie potwora gdyż w tym czasie niemieckie szkoły średnie zostały zamknięte. W okresie okupacji niemieckiej byłem na utrzymaniu matki i starszego rodzeństwa. Wiosną 1943 r. zostałem powołany do obozu junackiego "Bolidin" gdzie podjąłem w obozie w Włocławku pracę przy budowie lotniska wojskowego. W grudniu 1943 r. uciekłem z obozu do Ropki, gdzie ukrywałem się przed Oddziałem H.K. Półkory, kierując sekretarza Oddziału. W terenie Zamościa byłem poszukiwany przez Niemców. Do Zamościa powróciłem w miesiącu lipcu 1944 r. przed samym wywoleciem, gdzie rozpocząłem uczęszczać do Glinianym. W miesiącu styczniu 1944 r. zostałem zarehablowany przez kolegów: Tadeusza Basia, Zygmunta Szaryna,

Bolesława Ziwińskiego ps. Wiciuś do szkoły podstawowej w Glinianym ps. Bajbus. W tym też miesiącu w tunelu podziemnym znajdującym się w pobliżu...

z interesem i innymi zaprzyjaciłymi przez dowódcę
 2. dywizji honoracyjnej ps. Adriań. Zajmowałem się wraz z
 innymi kolegami akcją propagandową polegającą na rozdaniu i rozdaniu
 oraz systematycznie uczestnicząc na sylwestry, które były prowadzone
 w miejscach przydatnych przy ulicy Sułkowskiej. Następnie mieliśmy
 być skierowani do jednostek leśnych w okolicy Trójce, Mielna.
 W mieście lipcu 1945. w zasadniczo przed dowódcą kolejąco
 został zabity przez funkc. UB. Karol Łękański Tomasz Gwardowski, a
 następnie następnego aresztowania w dniu 11.5.2. W mieście
 sierpniu 1945. funkc. UB aresztowali mojego krewnego Bolesława
 Świrskiego ps. Adriań i jednocześnie przysłał go tutaj bez
 udzielenia mu żadnej informacji. Bezpośrednio wyjechałem z
 Ławocice do Łowicza, gdzie zatrudniłem się na stałe, pracując
 w prywatnym sklepie. W dniu 9.11.1946. w Łowiczym
 został powołany do odbycia służby wojskowej i skierowany
 do jednostki K.B.W. w Ostrowie. W dniu 5.1.1947. nastąpił
 przyjęcie wojskowe a następnie został skierowany do podoficerskiej
 szkoły Łowicza. W październiku 1947. po zakończeniu egzaminu
 z wynikiem celującym w przedmiocie promocji na stopień podoficera
 przy epeli wicelotnym został przed komisją komisji odwołany
 rozkaz d-cy Batalionu w wyniku czego bez powodzenia przegranych
 został usunięty ze szkoły podof. do kursu inżynierskiego
 Następnie już miał być objęty obywatelstwem nie rozumiejąc do
 oficera informacji jak się później zorientowałem przegranych usunięto
 z niego ze szkoły podof. było kadencja przez UB Łowicza opinia.
 Następnie został skierowany do jednostki w Świdwie a
 następnie do miejscowości Nasza na konserwację linii telef.
 Wardęgo miesiąc w Nasze placówce nasze były wyżywione
 przez oficera informacji, który z kardynem różniem prowadził
 normalny porządek, również i ze sobą

Do niedzieli się od niektórych żołnierzy ze byli wyrytkami o swojej
 osobie, wypracował na tematy polityczne a przedewszystkiem o kontakty
 z miejscową ludnością. Był też sledniom, więc uczestniczył
 w niektórych i tym sposobem niektóre procesy się przetworzono.
 W sierpniu 1948 r. po zwolnieniu z wojska pomocnik porucznika
 do Ławosie i rozpracowaniem nauki o firmach dla Precyzacji.
 W maju 1949 wstąpił na stanowisko w Zakładzie rolniczym w ramach
 przy 2-tych osobnikach i doprowadzono do siedziby UB w Ławosie
 na pomoc w podziemnym Pracownikiem który proponował mu
 wyjazd do UB. w związku odnowieniem starych spraw, wyrażając
 mu parę dni na zastanowienie się. W związku z tym pomocnik
 wyjechał do Ławosie gdzie od 20.V. 1949 r. rozpracowaniem pracy
 w Pracowniku Budowlanym Twardowskiego ul. 6 w Ławosie
 ul. Krasna 12. Wstąpił w 1950 r. został delegowany do
 budowy Rosarii w Ławosie. Tam też w roku 1951 zawarto
 związek małżeński i pozostał w Ławosie. W lipcu 1958 r.
 pomocnik porucznika do Ławosie wraz z żoną i 2-imi dziećmi.
 Od sierpnia 1958 r. rozpracowaniem pracy w Pracowniku Twardowskiego
 Rejonowo-Budowlanym na stanowisku mojaru budowy.
 Od 1.III. 1961 pracował w Powiatowej Spółdzielni Wsiąg Wielobranie
 na stanowisku kierownika Zakładu Budowlanego do 27.VI. 1981 r.
 To jest do czasu przejścia na emerytalną. Obecnie jestem
 na emerytalnej. Do partii politycznej nie należałem.
 Zarządca również ze wydziału Wojewódzkiego Związku Obywatelskiego
 w Lublinie z dnia 1. 1946 r. został również również stanowisko nie
 było związane ze przynależnością do Wzrostowych Part Wsiąg